

POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z powództwa J. D.

przeciwko P. O.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 12 kwietnia 2023 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 grudnia 2021 r., sygn. akt XIII Pa 118/21,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**II. zasądza od pozwanego P. O. na rzecz powódki J. D. kwotę
1.350,00 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu
kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 lutego 2021 roku Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Spółecznych zasądził od pozwanego P.O. na rzecz powódki J. D. kwotę 21.922,41 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 maja 2016 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalił (powódka dochodziła przyznania jej 27.193 zł), wyrokowi w pkt 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.750 zł oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania sądowego. Zdaniem Sądu I instancji powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części, potwierdzonej wyliczeniami biegłego sądowego i uwzględniającej skutecznie podniesiony przez stronę

pozwana zarzut przedawnienia roszczeń powódki. Sąd Rejonowy, na podstawie wyjaśnień powódki i świadków: A. D., K. A., A. B., D. B., C. Z., ustalił, że pozwany nie wypłacił powódce wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Pozwany nie zaoferował przeciwdowodu w postaci listy płac, czy potwierdzeń przelewów bankowych/przekazów pocztowych na rzecz powódki w tym zakresie. W ocenie Sądu I instancji, zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną okazał się uzasadniony, gdyż pozew wniesiono w dniu 29 kwietnia 2016 r. co oznacza, że przedawnienie dotyczyło okresu sprzed dnia 29 kwietnia 2013 r., a najwcześniejsze roszczenie powódki dotyczyło wynagrodzenia za 2012 rok i od stycznia do grudnia 2013 r. Nadto, postanowieniem z dnia 13 stycznia 2017 roku, Sąd Rejonowy umorzył postępowanie częściowo tj. w zakresie roszczenia o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych za 2012 rok w wymiarze 214 godzin co do kwoty 3.010 zł wraz z ustawowymi, wobec wycofania tej części roszczenia przez stronę powodową.

Na skutek apelacji pozwanego P. O. od wyroku Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 8 lutego 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 15 grudnia 2021 r., oddalił apelację oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.350,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej. Sąd Okręgowy w Warszawie w pełni zaaprobował ustalenia faktyczne, jak również w przeważającej części - rozważania (wątpliwości Sądu odwoławczego wzbudzały jedynie rozważania odnoszące się do kwestii przedawnienia roszczeń powódki, przy czym strona powodowa nie występowała w niniejszej sprawie z apelacją) poczynione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz przyjął je za własne. W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mogą być skuteczne, gdyż pozwany nie wykazał, aby Sąd Rejonowy dopuścił się błędnej oceny dowodów, a argumenty apelacji w tym zakresie mają charakter swobodnej polemiki ze stanowiskiem nie wykazując przy tym błędu, który mógłby się stać podstawą do uchylenia zaskarżonego wyroku. Sąd odwoławczy uznał, iż prawidłowo Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na podstawie danych wynikających ze sporządzonej przez J.D. ewidencji czasu pracy, uznając ją

za wiarygodny środek dowodowy i dokonując jego prawidłowej oceny przez pryzmat pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Pozwany jako pracodawca w istocie nie wypełnił ciążącego na nim obowiązku związanego z ewidencjonowaniem czasu pracy powódki.

W skardze kasacyjnej z 20 kwietnia 2022 r. pełnomocnik pozwanego zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 grudnia 2021 r. w całości, zarzucając - na podstawie art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. - rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1. art. 233 § 1 w zw. z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. polegające na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie nie czyniąc wystarczających merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, co skutkowało nierozpoznanie zarzutów apelacyjnych,
2. art. 253 k.p.c. w zw. art. 6 k.c. polegające na błędnym uznaniu przez sąd, zarówno pierwszej jak i drugiej instancji, że ciężar udowodnienia nieprawdziwości i nierzetelności zakwestionowanego przez Pozwanego w toku sprawy dokumentu prywatnego, spoczywa na stronie pozwanej, w sytuacji, gdy prawidłowe zastosowanie wskazanych przepisów, prowadzi do wniosku, iż to na stronie która chce skorzystać z dowodu, spoczywa obowiązek udowodnienia prawdziwości przedłożonego dokumentu prywatnego, który został zakwestionowany przez drugą stronę.

Podnosząc powyższe zarzuty strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego w Warszawie w całości, jak również poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w innym składzie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego w Warszawie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm

przepisanych.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pełnomocnik skarżącego wskazał, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, polegające na konieczności wyjaśnienia, na której ze stron procesu cywilnego ciąży ciężar dowodowy w sytuacji kwestionowania przez pozwanego prawdziwości treści dokumentu prywatnego przedstawionego przez powoda na potwierdzenie jego twierdzeń - na stronie która kwestionuje czy też na stronie, która z dokumentu wywodzi dla siebie skutki prawne? Istotnym zagadnieniem prawnym jakie pojawiło się w trakcie przedmiotowej sprawy pozostaje ustalenie prawidłowości procedowania Sądu drugiej instancji polegającego na przerzuceniu ciężaru dowodowego nieprawidłowości, nierzetelności oraz niezgodności ze stanem rzeczywistym twierdzeń objętych treścią dokumentu prywatnego, ze strony wywodzącej na stronę kwestionującą.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik powódki wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w przypadku jej przyjęcia o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wywiedziona w niniejszej sprawie nie kwalifikuje się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie należy przypomnieć, że skarga kasacyjna podlega badaniu (na etapie przedsądu) w zakresie spełnienia przez nią warunków formalnych. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu,

ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest przecież trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje meritum sprawy, lecz dokonuje nadzoru judykacyjnego w rozumieniu art. 183 ust. 1 Konstytucji RP rozpoznając skargę kasacyjną jako nadzwyczajny środek zaskarżenia. Z tych względów, skarga kasacyjna nie jest dostępna w każdej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z dnia 7 września 2022 r., I NSK 40/22).

W niniejszej sprawie wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparty został na przesłance istnienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Przypomnieć więc należy, że za istotne zagadnienie prawne, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 k.p.c., uznaje się zagadnienie dotychczas niewyjaśnione i nierozwiązane w orzecznictwie, a więc cechujące się nowością i którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że powołanie się na tę okoliczność wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z nim konkretnych przepisów prawnych oraz wskazania, dlaczego jest ono istotne, jak również przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; 28 października 2015 r., I PK 17/15,

LEX nr 2021940; 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Wypada również dodać, że przesłanka ta nie zachodzi, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wyłożył przepisy i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, brak nadto okoliczności uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPIUS - wkładka 2003 Nr 13).

W skardze kasacyjnej strona skarżąca nie wykazała, iż w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne. Nie ulega żadnej wątpliwości, że dokument prywatny stanowi pełnoprawny środek dowodowy, który sąd orzekający może uznać za podstawę swoich ustaleń faktycznych, a następnie wyrokowania. Co do zasady dokumenty prywatne korzystają przecież z domniemania autentyczności oraz że osoba, która podpisała dokument, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Domniemania te mogą zostać obalone. Tak więc choć z dokumentem prywatnym nie łączy się domniemanie zgodności z prawdą oświadczenia w nim zawartego, to nie przeszkadza, by sąd orzekający w ramach swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.) uznał treść dokumentu prywatnego za zgodną z rzeczywistym stanem rzeczy. Z art. 245 k.p.c. wynika, że dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba podpisująca ten dokument złożyła oświadczenie w nim zawarte, a nie tego, że miały miejsce podane w nim fakty (tak m. in.: wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2012 r., I CSK 25/12, LEX nr 1231454). Dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy, nie przysługuje mu walor prawdziwości (T. Demendecki, (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany., red. A. Jakubecki, Tom I. Art. 1-729, LEX/el. 2018; wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 2000 r., I CKN 804/98, LEX nr 50890). Z dokumentem prywatnym nie łączy się domniemanie zgodności z prawdą oświadczenia w nim zawartego (M. Sieńko, (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz., red. M. Manowska, Tom I. Art. 1-505 (38), wyd. III, LEX 2015). Natomiast przepis art. 253 k.p.c. określa ciężar dowodu w razie kwestionowania prawdziwości lub autentyczności dokumentu prywatnego. Ustawodawca wyraźnie rozgraniczył problematykę ciężaru dowodu w zależności od tego, czy zaprzecza prawdziwości dokumentu jego wystawca, czy też osoba trzecia. W konsekwencji zaprzeczenie przez stronę temu, że dokument od niej pochodzi, pociąga za sobą obowiązek udowodnienia, że

wbrew treści dokumentu nie pochodzi on od niej albo że wprowadzie jest to jej podpis, ale podpisane oświadczenie nie pochodzi od niej. W innym przypadku strona przeciwna, która chce z dokumentu skorzystać (tzn. wywodzi z niego skutki prawne na swoją korzyść), musi pozytywnie wykazać, że dokument jest prawdziwy, co oznacza, że podpis pochodzi od osoby trzeciej, na którą wskazuje jej podpis, i że ta właśnie osoba trzecia złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (zob. K. Piasecki, w: Piasecki, Komentarz KPC, t. I, 2006, s. 1063). Zaprzeczenie prawdziwości dokumentu prywatnego złożonego przez jedną ze stron procesu przenosi na drugą stronę (zaprzeczającą) ciężar wykazania, że dokument nie jest prawdziwy. Jeżeli w toku procesu o wynagrodzenie wynikające z umowy o pracę pozwany pracodawca kwestionuje prawdziwość przedstawionej przez pracownika będącego powodem umowy o pracę jako dokumentu prywatnego, to na nim spoczywa ciężar udowodnienia nieprawdziwości tego dokumentu (tak wyrok Sądu Najwyższego z 4 września 2007 r., I PK 112/07, Legalis nr 111270).

Sąd Najwyższy wypowiedział się już wielokrotnie, iż w postępowaniu z powództwa pracownika o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych obowiązuje ogólna reguła procesu, zgodnie z którą powód powinien udowodnić słuszność swych twierdzeń w zakresie zgłoszonego żądania, z tą jedynie modyfikacją, iż niewywiązywanie się przez pracodawcę z obowiązku rzetelnego prowadzenia ewidencji czasu pracy powoduje dla niego niekorzystne skutki procesowe wówczas, gdy pracownik udowodni swoje twierdzenia przy pomocy innych środków dowodowych niż dokumentacja dotycząca czasu pracy. Pracownik może powoływać więc wszelkie dowody na wykazanie zasadności swego roszczenia, w tym posiadające mniejszą moc dowodową niż dokumenty dotyczące czasu pracy, a więc na przykład dowody osobowe, z których *prima facie* (z wykorzystaniem domniemań faktycznych - art. 231 k.p.c.) może wynikać liczba przepracowanych godzin nadliczbowych (tak postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 maja 2020 r., II PK 81/19, Legalis nr 2619278). Nawet mimo braku ewidencji czasu pracy lub jej nierzetelności pracownikowi przysługuje wynagrodzenie, jeśli przy pomocy innych dowodów wykaże fakt przepracowania określonej liczby godzin, w tym godzin nadliczbowych. Takim dowodem jest również opinia sporządzona przez biegłego (tak

postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 grudnia 2018 r., I PK 6/18, Legalis nr 1865795).

Podsumowując należy stwierdzić, że brak dokumentacji czy też zaniedbania w jej prowadzeniu przez pracodawcę, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, powoduje zmianę wynikającego z art. 6 k.c. rozkładu ciężaru dowodów, przerzucając go na osobę zaprzeczającą faktom, z których strona powodowa wywodzi skutki pozwu. Pracodawca ma w takich razach obowiązek wykazać, że pracownik nie pracował w takim rozmiarze, jak twierdzi, a tym bardziej, jaki udokumentował. Brak ewidencji pracy lub nieprawidłowe jej prowadzenie obciąża pracodawcę, a nie powołującego się na nią pracownika. Nie można więc obciążać pracownika konsekwencjami faktu, iż sam ewidencjonował swoje godziny pracy, gdyż był to obowiązek pracodawcy.

Ponadto należy stwierdzić, że podnoszone przez skarżącego w tym zakresie argumenty stanowią jedynie polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi, podczas gdy zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 i w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

[as]

[SOP]

